



RODZICU!

Szkoła, do której posłałeś/posłałaś swoje dziecko, powinna:

- zagwarantować dziecku opiekę i bezpieczeństwo,
- wyposażyć Twoje dziecko w wiedzę i umiejętności, które zapewnią mu dobry start w dorosłe życie,
- przystosować je do życia w społeczeństwie, nauczyć współpracy i radzenia sobie z problemami.

Aby spełnić te wszystkie zadania, system szkolnictwa powinien być **stabilny, przewidywalny, zapewniać ciągłość kształcenia na każdym etapie**. Z pewnością nie służą mu gwałtowne rewolucje. Tu nie ma miejsca na nieprzemyślane eksperymenty i pośpieszne działania.

Reforma edukacji, która ma wejść w życie już w przyszłym roku i objąć wszystkie roczniki, zaważy na wykształceniu naszych dzieci. A to kapitał, od którego zależą szanse zawodowe naszych dzieci, ich osobiste powodzenie i całe ich przyszłe życie.

Naszym obowiązkiem jako rodziców jest monitorować planowane zmiany, domagać się przeprowadzenia analizy ich skutków przed wprowadzeniem.

Obecna sytuacja w szkolnictwie nie uzasadnia przeprowadzania rewolucji w edukacji. Pewne zmiany są pożądane, pod warunkiem że będą uzasadnione.

Mamy prawo do rzetelnej informacji na temat planów ministerstwa.

Żądajmy, by wypowiedzieli się eksperci.

Domagajmy się jasnego przedstawienia korzyści płynących z reformy, jak i jej negatywnych konsekwencji.

Edukacja naszych dzieci to dobro, za które wszyscy jesteśmy odpowiedzialni.

CO TRZEBA WIEDZIEĆ NA TEMAT SKUTKÓW ZMIAN?

Jeżeli twoje dziecko w tym roku idzie do I-VI kl. szkoły podstawowej (roczniki 2004-2010)

- straci jeden rok nauczania powszechnego: 6 + 3 lata (szk. podst. + gimnazjum) zostanie zastąpione przez 8 lat w szkole podstawowej
- będzie uczyć się w atmosferze frustracji, niepewności, chaosu informacyjnego
- będzie uczyć się z pośpiesznie napisanych podręczników (został niecały rok na stworzenie podstawy programowej, napisanie, recenzowanie i druk podręczników do klasy I, IV i VII)
- będzie uczyć się w przepelnionej szkole, zapewne w systemie zmianowym
- będzie narażone na przemoc ze strony 15-latków lub nawet starszych drugorocznych uczniów
- w „trudnym wieku” trafi pod opiekę nauczycieli nieprzygotowanych do radzenia sobie z tą grupą wiekową
- będzie uczyć się fizyki, chemii w szkole pozbawionej pracowni
- nie będzie miało możliwości wyboru profilu po szóstej klasie – mimo sprecyzowanych zainteresowań
- nie trafi do klasy językowej, sportowej, artystycznej
- straci możliwość trzyletniej nauki drugiego języka obcego
- będzie mu trudniej dostać się do liceum (z założenia mają to być placówki elitarne)

Jeśli dodatkowo idzie do VI kl. szkoły podstawowej (roczniki 2004-2005)

- w ciągu następnych 2 lat będzie musiało przyswoić materiał przewidziany na 3 lata gimnazjum
- znajdzie się w tak zwanym „podwójnym roczniku” – będzie zdawać do liceum wraz ze starszym rocznikiem kończącym gimnazjum

Jeśli idzie do I-III klasy szkoły podstawowej (roczniki 2007-2010)

- czeka je dodatkowy rok nauczania zintegrowanego (w kl. I-IV), czyli łącznie cztery lata nauki bez nauczycieli przedmiotowych

Jeżeli twoje dziecko idzie w tym roku do I, II lub III kl. gimnazjum (roczniki 2001-2004)

- spędzi 3 lata w placówce przeznaczonej do likwidacji, w atmosferze frustracji, lęku, niepewności
- straci możliwość korzystania z placówki wyposażonej za pieniądze z programów unijnych (przyznane już środki trzeba będzie zwrócić)

Jeśli dodatkowo idzie w tym roku do I kl. gimnazjum (roczniki 2003-2004)

- znajdzie się w tak zwanym „podwójnym roczniku” – będzie zdawać do liceum wraz z młodszym rocznikiem kończącym ósmą klasę
- przez trzy kolejne lata w jego liceum będą równolegle funkcjonować klasy cyklu trzyletniego i czteroletniego

Jeśli nie uzyska promocji po I, II lub III kl. gimnazjum (roczniki 2003-2004)

- wróci do szkoły podstawowej? do VII lub VIII klasy?

Jeśli nie uzyska promocji po I, II lub III kl. liceum trzyletniego (roczniki 2003-2004)

- przejdzie do I, II lub III klasy liceum cyklu czteroletniego?